

ISTNIAŁ KIEDYŚ W SAMYM SERCU SKAŁY MACIERZYTEJ BLOK NAJPIERWSZY, ABSOLUTNE ŹRÓDŁO ENERGII...



CZY NAPRAWDĘ ISTNIEJE? CO ZAWIERA? GDZIE TERAZ SIĘ ZNAJDUJE...



... BLOK PIERWORODNY?!



I KTO WIE, CO SIĘ WYDARZY, JEŚLI ZOSTANIE SKRUSZONY? CZY TO BĘDZIE KONIEC NASZEGO ŚWIATA? CZY NARODZI SIĘ NOWY?



BRAVO!
BRAVO!
BRAVO!



A MOŻE PO PROSTU NIC SIĘ NIE ZDARZY... DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ, DOBRANOĆ.



CZY WIE PAN COŚ WIĘCEJ O TYM BLOKU PIERWORODNYM?

E TAM, TO PRZECIEŻ BAJKA. I DOBRZE SIĘ SKŁADA, BO JA JESTEM BAJARZEM.



CHOĆ PRZECIEŻ W KAŻDEJ LEGENDZIE KRYJE SIĘ ŻDZBŁO PRAWDY, CZYŻ NIE?

A MÓGŁBY MI PAN PO PROSTU PODAĆ FAKTY, I TYLKO FAKTY?



CO SŁYCHAĆ, DAVIDI, JAK INTERESY?



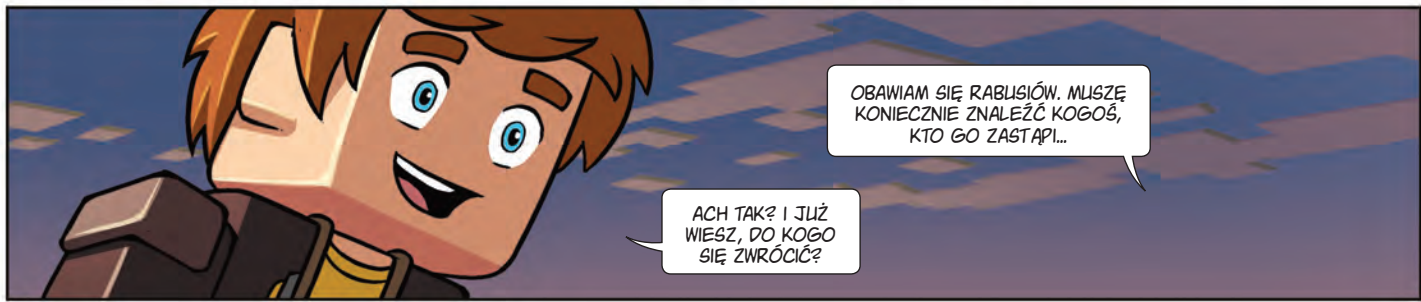
NIE NARZEKAM, FRIGIELLI. WYOBRAŻ SOBIE, ŻE WŁAŚNIE KUPIŁEM NA LICYTACJI KOPALNIĘ...



KOPALNIĘ? DLA KUPCA TAKIEGO JAK TY TO PEWNIENIE ZYSKOWNE PRZEDSIĘWZIĘCIE!



TRUDNO POWIEDZIEĆ, JESZCZE JEJ NIE WIDZIAŁEM. W DODATKU TAMTEJSZY STRAŻNIK JUTRO RANO REZYGNUJE ZE STANOWISKA...



OBAWIAM SIĘ RABUSIÓW. MUSZĘ KONIECZNIE ZNALEZĆ KOGOŚ, KTO GO ZASTĄPI...

ACH TAK? I JUŻ WIESZ, DO KOGO SIĘ ZWRÓCIĆ?



HEJ, PRZYJACIELE, JAKIE PLANY NA JUTRO?

STRAWIĆ WSZYSTKO, CO DZISIAJ ZJADŁEM.



WSTAĆ, POTEM ŚNIADANIE, POTEM UMYĆ ZĘBY, UBRAC SIĘ...



POTEM SPRAWDZIĆ MOJE ZAPASY KUBIKÓW...

A NIE WYBRALIBYŚCIE SIĘ ZE MNĄ, ŻEBY PRZEZ PARĘ DNI POPILNOWAĆ KOPALNI?



TO MOŻE BYĆ BARDZO NIEBEZPIECZNE... JASNE!

CHĘTNIE, ALE TO JAK JUŻ WSTANĘ, UMYJĘ ZĘBY I UBIORĘ SIĘ... OSTATECZNIE ŚNIADANIE MOGĘ ZJEŚĆ W DRODZE...



W KOPALNI MOŻNA WYKOPAĆ NIJEJEDNO...



KTO WIE, MOŻE ZNAJDIEMY TAM BLOK PIERWORODNY!

ABLI, CZY NA PEWNO ZROZUMIAŁEŚ SENS TEJ LEGENDY?



A TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, NIKOMU ANI SŁOWA. TO JEST TAJNA MISJA...

TO DLACZEGO NAM O NIEJ MÓWISZ?

BO TO NASZA WSPÓLNA MISJA!

A, TERAZ ROZUMIEM!



WIDZIMY SIĘ RANO!



NAJPIERW LAS, POTEM WIELKIE MIASTO, A TERAZ ZDOBYWAMY GÓRY!

ŻYCIE PEŁNE PRZYGÓD! NIE MA CZASU NA NUDE!



KTO JEST ZA TYM, ŻEBY ZROBIĆ POSTÓJ?

ABEL JUŻ TRZECI RAZ DOMAGA SIĘ POSTOJU. TAK SZYBKO SIĘ MĘCZYSZ?



ALEŻ SKĄD, TYLKO W PODRÓŻY MNIEJ NIŻ SAM CEL LICZY SIĘ WĘDRÓWKA... PRAGNĘ SIĘ NIA ROZKOSZOWAĆ!



CHOCIAŻ MUSZĘ PRZYznać, ŻE MAM TROCHE ZAKWASÓW.

KTO ŚMIE ZAKŁÓCAĆ MÓJ ODPOCZYNEK?!



TO NIEŁADNIE NIE POWIEDZIEĆ DZIEN DOBRY I OD RAZU NA KOGOŚ KRZYCZEĆ.



ZAWRÓĆCIE NATYCHMIAST, INACZEJ POŻĄLUJECIE!



KIEDY KTOŚ GRZECZNIE PROSI, NIE POWINNO SIĘ ODMAWIAĆ.

PRZECIEŻ TO TYLKO GŁOS, NIC WIĘCEJ.